

REFLEKSJE Z POBYTU NA DNIACH SKUPIENIA W ŚWIĘTEJ KATARZYNIE

"Złóż, Jeruzalem, szatę smutku i utrapienia swego, a przywdziej wspaniałe szaty chwały, dane ci na zawsze przez Pana" (Ba 5,1)



To słowo Pana, proroctwo Starego Izraela, prowadziło nas przez dni przedadwentowego skupienia.

Wzorem adwentowego czuwania jest dla nas Matka Jezusa.

To w Niej Stary Izrael złożył szaty smutku, utrapienia i ciemności, błąkania się z dala od Boga. To w Niej zabłysło Światło, widoczne dla "maluczkich", jak nienarodzonemu jeszcze Janowi i jego matki Elżbiety, a zakryte dla mądrych i roztropanych tego świata.

To Ona rozpoznała czas swego nawiedzenia i nawiedzenia Starego Izraela i odtąd "spala" się płonąć dla ludzi wszystkich czasów.

Ona jest Córką Syjonu, uosobieniem reszty Izraela, oczekującego Masjasza (KK 55).

Ona przyjęła wspaniałe szaty chwały i nieustannie wskazuje Nowemu Izraelowi jego miejsce przy boku Syna.

Ona wychwala zamiary Najwyższego i Ją błogosławią odtąd wszystkie pokolenia.

Dlatego w ten adwent i każdy następny, Kościół, parafia, wspólnota jest jak Maryja oczekująca i jednocześnie spełniona.

Oczekujemy bowiem Tego, który BYŁ, który JEST POŚRÓD NAS i który PRZYJDZIE NA PEWNO.

Maranatha!

Wpisany przez redakcja
środa, 05 grudnia 2012 18:10

gn